

Nadzieja Nadzieja Nadzieja  
Nadzieja Nadzieja Nadzieja  
Nadzieja Nadzieja Nadzieja  
Nadzieja Nadzieja Nadzieja  
Nadzieja Nadzieja Nadzieja  
Nadzieja Nadzieja Nadzieja  
Nadzieja Nadzieja Nadzieja  
Nadzieja Nadzieja Nadzieja

Pismo członków Międzyzakładowego  
Samorządowego Związku Zawodowego

"Solidarność"

Regionu Częstochowa

Nr 1

"Błogosławieni, którzy w czasie gromów nie utracili równowagi ducha"

Redaktorom, drukarzom, kolporterom

"CDN -nu

Redakcja Nadzieji

Redakcja i drukarze uważają za swoją nadrzędną władzę T K K N S Z Z  
"Solidarność" oraz Międzyzakładowy Komitetu Koordynacyjnego Częstochowa  
Nadzieja jest odpowiedzią na deklaracje programową T K K N S Z Z  
"Solidarność" zamieszczoną w "Tygodniku Mazowsze" Jedynym słowem pismo będzie  
Realizować ideę SPOŁECZENSTWA PODZIEMNEGO  
Postaramy się torować drogi - ku P o l s e e jutra? demokratycznej i  
sprawiedliwej, społecznie, potężnej kulturę zdrowiem gospodarczym i narodową  
jednością. Będziemy się zdecydowanie przeciwstawiać bezpłodnemu pesymizmowi  
Staraj się będziemy, wypełniać lukę która istnieje w prasie podziemnej  
Częstochowy

P O L A K U !!! pamiętaj że :

Świat Cesarzy, Carów, Firerów, Generałów i Pierwszych Sekretarzy  
może zwyciężać tylko dzięki unicestwieniu ludzkie Solidarnosci

OPOR

Na politycznej mapie Polski zaczynają się dziś rysować dwa państwa. Jedno  
istnieje już od dawna. To aparat władzy i przemocy, wspierany przez kolaborantów  
państwo policyjne. Drugie to Polaska podziemna-zakonspirowane struktury Związku  
i wszyscy ludzie, dzięki którym mogą się one rozwijać. Celem państwa policyjne  
jest obrona władzy i nomenklatury. Bojąc się je utracić rząd PZPR chce rzucić  
społeczeństwo na kolana, zmusić do wyrzeczenia się wszystkich dążeń, których  
symbolem i ucieleśnieniem jest Solidarność. Do obrony przed państwem policyjnym  
do walki o swoje prawa społeczeństwo zorganizowało się - powstaje Polska  
Podziemna. Jej próbą ominięcia był 31.08. Pokazał naszą wolę walki i masowość  
oporu. Ale zgineli ludzie.  
31.08. zapoczątkował nowy etap działania. Społeczeństwo świadome jest swojej  
siły i musi ją wykorzystać w najbardziej sensowny sposób.

1/ Głównym celem oporu wciąż jest porozumienie. Ustawicznie musimy przypominać  
władzy, że nie da się rządzić zbuntowanym narodem. Trudna misja mediacyjna,  
jakiej podjął się Kościłki nie może być realizowana w próżni powszechnego  
oczekiwania i strachu, musi jej towarzyszyć uporeczywy nacisk solidarnej narodu.

2/ Opór to jedyna szansa na przetrwanie narodu. Jeśli nie będziemy się  
bronić przed zachłanną żarłocznością władzy, jeśli pozwolimy jej zapomnieć się  
bać, stopniowo zabierze nam wszystko: naszą historię i tradycje, religię,  
wolność i godność, szacunek dla siebie samych. Będzie dokręcać śrubę do oporu-  
gdzie ten opór napotka zależy od nas. Każdą na współdziałanie, każdym niezależnym  
wydawnictwem, każdym widocznym przejawem istnienia. Związku odmawiamy podpisu  
pod tyrografem zaprzędającym duszę komunistycznemu diabłu.

3/ Walka z policyjnym państwem jest obowiązkiem moralnym wobec naszych  
więzionych kolegów, wobec naszych dzieci, wobec nas samych.

4/ Nasza walka przynosi konkretne sukcesy. Są ludzie, których solidarna  
postawa kolegów obroniła przed wyrzuceniem z pracy. Są działacze, których od-  
waga sędziów obroniła przed więzieniem. Są zakłady, w których władzy przestały  
się opłacać represje, ponieważ wiedzi, że powodują tylko coraz większy opór.  
Są środowiska tak solidarne, że nie znalazło się w nich dość kolaborantów, by z-  
zrobić brudną robotę. Są setki tysięcy Polaków którzy przez te 9 miesięcy  
ocalili swoją godność, przeciwstawili się znu i będą mogli powiedzieć:  
walczyłem o wolną Polskę.



WSTĘPNE ZAŁOŻENIA DEKLARACJI PROGRAMOWEJ  
TYMCZASOWEJ KOMISJI KOORDYNACYJNEJ NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

TKK poddaje pod szeroką społeczną dyskusję wstępne założenia deklaracji "Społeczeństwo Podziemne".

1. Doświadczenia ośmiu miesięcy uczą, że walka o nasze cele wymaga powszechnego udziału społeczeństwa świadomego swych niezwykłych praw i zorganizowanego do długofalowego działania. Wojna władzy ze społeczeństwem trwa - zmienia się tylko taktyka. Dziś władze formalnie walczą z NSZZ "Solidarność", faktycznie jednak, kwestionując porozumienia sierpniowe, godzą w podstawowe interesy społeczeństwa. Pod osłoną stanu wojennego likwiduje się zdobytą po Sierpniu niezależność organizacji a dyspozycyjny Sejm uchwała ustawy odbierające to, co uzyskaliśmy w okresie przedgrudniowym. Społeczeństwo pozbawione zostało możliwości niezależnego działania i aktywnego kształtowania życia politycznego. Władze dążą do stworzenia porządku politycznego i prawnego, w którym jakiegokolwiek niezależne działania społeczne będą niemożliwe. Wszystkie decyzje czy obietnice mają na celu jedynie zyskanie na czasie: władza spodziewa się, że społeczeństwo zmęczone walką o byt i pozbawione perspektyw, zrezygnuje z programu reformy, pogodzi się z utratą podmiotowości. TKK konsekwentnie stoi na stanowisku, że tylko ugoda społeczna umożliwi Polsce wyjście z kryzysu. Propozycje ugody zostały już przez Związek, Kościół i różne grupy społeczne przedstawione. Odpowiedzią był mur milczenia. Władza żąda jedynie spokoju czyli posłuszeństwa i pracy. Pracy w warunkach marnotrawstwa i wyzysku.

2. Naszym celem jest budowa społeczeństwa samorządnego - Samorządnej Rzeczypospolitej - zgodnie z programem przyjętym na I KZD NSZZ "Solidarność". W obecnej sytuacji dojść do tego celu możemy tylko przez ruch społeczeństwa podziemnego.

TKK wzywa do organizowania powszechnego ruchu oporu i tworzenia społeczeństwa podziemnego. Ruch ten powinien objąć rozmaite obszary życia i aktywności społecznej, wszystkie grupy i środowiska, miasto i wieś. Jest to podstawowym warunkiem jego siły, gdyż uniemożliwi władzy tworzenie i utrwalenie podziałów antagonizujących społeczeństwo. Podziemny ruch oporu musi zmniejszyć poczucie osamotnienia jednostki. Musi uczyć zbiorowego działania, umacniać świadomość, że tylko dzięki samoorganizacji i własnej inicjatywie możemy osiągnąć nasze cele. Musimy ukazywać społeczeństwu tkwiącą w nim siłę.

3. Społeczeństwo podziemne powinno przede wszystkim: a/ uniemożliwiać działanie władz zmierzające do rozbitcia społeczeństwa, b/ wykształcić zdolność samoorganizowania się i samoobrony, c/ podnosić poziom kultury politycznej i przygotować społeczeństwo do życia w demokratycznej Polsce.

4. Ruch społeczeństwa podziemnego tworzą grupy zorganizowane w strukturach zakładowych i środowiskach zawodowych, w osiedlach bądź w kręgach przyjaciół. Charakter, zakres i formy działania każdej grupy zależą od jej możliwości.

5. Szczególną uwagę należy zwrócić na młodzież. Na niej, z natury najbardziej ofiarnej i bezkompromisowej spoczywać będzie ciężar organizowania różnych form oporu. Masowy udział młodzieży w ruchu społeczeństwa podziemnego będzie zapowiedzią naszego zwycięstwa.

6. Każdy uczestnik grupy powinien znaleźć możliwość działania w ramach społeczeństwa podziemnego. Jest w nim miejsce dla wszystkich, którzy akceptują nasz program. W ruchu społeczeństwa podziemnego nie ma spraw małych i wielkich, liczy się suma postaw i działań świadczących o niezależności myśli, gotowości do pracy organizacyjnej czy niesienia pomocy potrzebującym. Liczy się konsekwencja, upór i odwaga w walce gdyż będzie ona konieczna.

7. Proponujemy następujące podstawowe kierunki działania w ruchu społeczeństwa podziemnego: a/ organizowanie sekcji i komórek dla regresjonowanych, dla zwalnianych z pracy żyjących w niedostatku, oraz innych potrzebujących materialnego i moralnego wsparcia; b/ organizowanie niezależnego obiegu informacji, działalność wydawnicza, poligraficzna, biportaż, akcje ulotkowe, demaskowanie celów propagandy władzy; c/ organizowanie nauczania i samokształcenia, oświata niezależna i niezależny ruch młodzieżowy, kursy dokształcające, uniwersytety robotnicze i ludowe, kluby dyskusyjne, wydawnictwa naukowe - szkoleniowe, kształcenie organizatorów i działaczy ruchu, biblioteki, studia i zakłady dla młodzieży uczącej się, nauczycieli, twórców, zakładanie...



dacji społecznych itp.; d/ organizowanie akcji manifestujących istnienie oporu społecznego: obchody rocznicowe, plakaty, ulotki, udział w akcjach protestacyjnych proklamowanych przez regionalne ciała decyzyjne lub TKK; e/ organizowanie działalności gospodarczej/ spółdzielnie, warsztaty pracy / oraz wpływanie na procesy gospodarcze.

8. Społeczeństwo podziemne zwalcza fasadowe organizacje montowane przez władzę, organizuje bojkot środków oficjalnej propagandy, zebrań, dyskusji i imprez o charakterze politycznym lub propagandowym, przeciwstawia się postawom kolaboranckim. Społeczeństwo podziemne działa na rzecz rozwoju kultury narodowej, jednocześnie musi przeciwstawiać się dążeniom władz do jej jednostronnego wykorzystywania i instrumentalnego traktowania. Szczególna odpowiedzialność ciąży więc na środowiskach literackich, dziennikarskich i naukowych a granicę gdzie zaczyna się kolaboracja i działania sprzeczne z interesem narodowym, określać powinny środowiskowe kodeksy moralne.

9. Społeczeństwo podziemne powinno - poprzez naciski na władzę - tworzyć warunki przybliżające ugodę społeczną, a zarazem stopniowo zdobywać pozycje rozszerzające jego prawa społeczne i polityczne.

10. Ruch społeczeństwa podziemnego powinien być zdecentralizowany. Wszystkie ogniwka Związku mają obowiązek podjęcia działań inspirujących i organizujących społeczeństwo podziemne. Funkcje konsultacyjno-koordynacyjne w regionach pełnią zakonspirowane regionalne ciała decyzyjne. Nadają one kierunek pracy, publikują w prasie podziemnej zalecenia, instrukcje i odezwy programowe. Koordynację ogólnopolską zapewnia TKK.

11. Oczekujemy, że ruch społeczeństwa podziemnego stanie się dodatkowym czynnikiem kształtującym sytuację międzynarodową zgodnie z interesem sprawy polskiej.

12. Proponowane działania stworzą ruch wspólnoty narodowej zjednoczonej wokół idei Solidarności. Społeczeństwo podziemne stanowić będzie bazę dla działalności politycznej również w przypadku delegalizacji Związku. Zapobiegnie załamaniu się społeczeństwa. Będzie wywierać stały nacisk na władzę, zagrozi jej pełną izolacją i zmusi do uznania faktu, że tylko droga porozumienia prowadzi do rozwiązania problemów, przed którymi stoi aktualnie Polska. Ruch społeczeństwa podziemnego stworzy niezbędne warunki skutecznej walki o cele bierzące - uwolnienie więźniów politycznych i internowanych, zakończenie stanu wojennego i reaktywowanie niezależnego ruchu związkowego i o cel długofalowy - budowy Samorządnej Rzeczypospolitej.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ " Solidarność "  
Zbigniew Bujak/Region Mazowsze/, Władysław Frasyniuk/Region  
Dolny Śląsk/, Władysław Hardek/Region Małopolska/, Bogdan Lis  
/Region Gdańsk/, Eugeniusz Szumiejko/Członek Prezydium KK/

=====

Fragment Homili Księdza Biskupa Ignacego Tokarczuka,  
Ordynariusza diecezji przemyskiej, wygłoszony podczas  
jubileuszowej pielgrzymki rolników polskich, którzy w  
liczbie ponad 300 tysięcy przybyli w dniu 5 września  
1982r. na Jasną Górę.

Jakie zadania stoja przed nami jako Polakami? Jesteśmy członkami Narodu, który ma tysiącletnią kulturę, tysiącletnią tradycję, który ma ogromne doświadczenie tutaj żyjąc na tym przesmyku pomiędzy wschodem i zachodem. Czego Maryja chce nas dzisiaj nauczyć, co nam chce dać? Chce nas obdarzyć, Najmilsi, nadzieją. Nadzieja jest tą wartością naczelną w życiu ludzkim, bez której życie jest niemożliwe. Człowiek, który stracił całkowicie nadzieję, stracił sens życia, stracił ochotę do życia. Wiemy z doświadczenia ostatniej wojny, że ludzie nawet fizycznie bardzo mocni, kiedy w obozach czy na zesłaniu stracili nadzieję, umierali bardzo szybko. A natomiast ludzie nieraz fizycznie słabi, ~~opieszali~~ mający jednak nadzieję, przetrwali nawet najokrutniejsze chwile, przetrwali najcięższe momenty. I nam dzisiaj tej nadziei bardzo potrzeba. Bo są siły, które chciałyby nas tej nadziei pozbawić. Ażobymy się stali bierni, opieszali, upadli na duchu. A wtedy można z takim elementem robić co się komu podoba. Natomiast człowiek, który ma nadzieję, nie ugnie się, chociaż nieraz przeżywa momenty trudne, wie, że one się skończą, że po ciemnej nocy przyjdzie jasny dzień i po mroźnej zimie przyjdzie wiosna, choćby ta zima trzymała się rękami i nogami i nie chciała tej wiosny dopuścić.



Najmilsi na czym tą nadzieję opieramy? Ona opiera się na najgłębszych fundamentach naszej wiary i na najgłębszych wartościach naszego narodu. Otóż ta nadzieja mówi nam, że ideały nasze, do których dążymy i o które walczymy w sposób godny człowieka, pokojowo i rozważnie, są niezniszczalne. One nie zbankrutują. Ludzkość, tym bardziej nasz naród, z nich nie zrezygnuje. I do tych wartości naczelnych należy godność człowieka jako dziecka Bżęgo. Stworzony nie do niewoli, ale właśnie do wolności i do godności. Do tych wartości naczelnych należy wolność pojęta w sposób jak najbardziej zasadniczy, pełny nie tylko w sensie negatywnym, ale tak samo w sensie pozytywnym, jako wolność dająca możliwość pełnej realizacji godnego życia osobistego i społecznego. Dalej: nie zbankrutuje sprawiedliwość. Do tej sprawiedliwości Dążymy Chrystus w swoich błogosławieństwach postawił ją bardzo wysoko:

"Błogosławieni, którzy pragną i łakną sprawiedliwości, albowiem będą nasyceni"  
Do tych wartości należy miłość. Naród nasz wierzy w miłość, nie w nienawiść. Naród nasz nie chce nienawiści, ani chcei zemsty nawet wobec tych, którzy wyrządzili czy wyrządzają największe szkody, największe cierpienia, bo wie, że tą siłą konstruktywną jest właśnie miłość, która zwycięża świat razem z wiarą, a nie nienawiścią. I tutaj, Najmilsi, stoją przed nami dwie naczelne zasady, oczywiste, potwierdzone przez współczesną historię nawet w skali jak najbardziej globalnej, światowej. Pierwsza zasada głosi nam, że ślepa i brutalna siła, choćby największa, nie jest w stanie niczego rozwiązać. A druga zasada: naród który jest zjednoczony, który świadomie dąży do wartości naczelnych, szlachetnych, mimo wielkich przeszkód, osiągnie te wartości. Nikt nie jest w stanie na tej drodze go zatrzymać. Tym bardziej, gdy ten naród liczy trzydzieści parę milionów obywateli."

### U w a g a !!!

Oto ostatnia wypowiedz Władysława F r y a s y n i u k a przed aresztowaniem przez agentów WRON -Wojskowej Zarady Ocalenia Nadrodowego

L i s t otwarty do członków " SOLIDARNOSCI "

O programie działania

#### WŁADZA

Władza w naszym systemie nie pochodzi z wyboru, a więc jest władzą nieprawomocną. Nieprawomocny jest Sejm pochodzący z partyjnej nominacji, nieprawomocna jest władza wykonawcza czyli rząd. I tym bardziej nielegala jest partyjno-wojskowa junta Jaruzelskiego, zatwierzona po fakcie przez marionetkowy Sejm, niezgodnie z jego własnym ustawodawstwem. Ta nielegalna władza zawiesiła dziesięć milionowy legalny, bo oparty na autentycznych wyborach Związek. Reżim niemal całkowicie utracił oparcie w społeczeństwie. Agonię reżimu widać wyraźnie w beznadziejnym wysiłku organizowania sobie poparcia przez fasadowe prony i okony.

Nie znaczy to jednak, że wystarczy jednorazowy bohaterski zryw narodu, by sytuacja zmieniła się radykalnie na naszą korzyść. Jeżeli bowiem dążymy do trwałych przekształceń polityczno-społecznych jeśli chcemy budować prawdziwie samorządne, niepodległe społeczeństwo, to czekają nas jeszcze lata uporczywej walki.

W pierwszej fazie swojego istnienia " SOLIDARNOSC " niezależny związek zawodowy działający jawnie, w systemie totalitarnym -wyzwoliła inicjatywy społeczne, nauczyła samoorganizacji i wytworzyła trwałe więzi międzysrodowiskowe i grupowe. W drugiej pogrudniowej fazie kieruje oporem i buduje tajne, podziemne struktury organizacyjne.

Obecnie stoją przed nami dwie możliwości: albo znajdziemy w sobie dość siły, by oprzeć się systemowi i stopniowo wywalczyć pełną samorządność społeczną, albo będziemy mieli kolejną organizację fasadową. Nadzieja na uzyskanie możliwości jawnej i prawdziwie niezależnej działalności związkowej w ramach tego samego niezmiennego systemu politycznego jest niebezpiecznym samooszustwem. Odbiera motywację do długofalowej walki, prowadzi do zdrady podstawowych wartości takich jak: wolność, sprawiedliwość społeczna, niezależność jednostkowa, grupowa i państwowa.

Nie po to przeciwnik wprowadził stan wojenny, by teraz w waszej woli cofać się na dawne pozycje. Walka o normalną działalność Związku musi być równoznaczną z wymuszoną przez nas stopniową likwidacją partyjnej dyktatury.

Dalszy ciąg listu w numerze drugim